

TADEUSZ ZIĘTEK

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, powojenne historie, szkoła muzyczna, koledzy muzycy

Koledzy muzycy

Boczna Krochmalnej mieszkał taki Janek, garbaty, ale cudownie grał na akordeonach. Nawet sam sobie przerabiał akordeony do swoich możliwości. No, ale cóż, później grał w Stylowej na Podzamczu, w restauracji, rozpił się, a że był wątły, to wcześniej umarł. Mój dobry kolega, Tadek Głąb, grał na trąbce. Grał w filharmonii, aż do śmierci. Jeszcze taki Rudko, gdzieś tam spod Parczewa, to u niego też byłem na wakacjach, no też do trzeciej klasy tylko dotrwał, tej muzycznej, i zrezygnował. Ale grał po weselach. Nie wiem czy przerwał, nie mam kontaktu z nim. A ja lubię Chopina, Bacha. Uczeń, który był starszy dużo ode mnie, grał na organach. Ja lubiałem koło niego siedzieć, jak on grał, jak ćwiczył na organach. Później spotkałem go, był w katedrze organistą. Był też w zespole Gęgorek, występował, grał na kontrabasie. W tym wieku, to już zapomina się, ale zapomina się to, co jest blisko nas, co niedawno przeminęło. Pamięta się dawne czasy, te z lat młodości. To są takie obrazy, i nieraz wieczorem, kiedy człowiek w nocy spać nie może, to się przewijają.

Data i miejsce nagrania	2018-03-13
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"